

PROTOKÓŁ Nr 1/2025

z posiedzenia Rady Społecznej
w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Lubartowie
w dniu 15 maja 2025 roku

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr 8/2024 z posiedzenia Rady Społecznej w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Lubartowie w dniu 30.12.2024 r.
4. Wyrażenie opinii w sprawie ograniczenia zakresu działalności Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie w rodzaju podstawowej opieki zdrowotnej poprzez likwidację jednej z placówek tj. Centrum Medycyny Rodzinnej w Ostrowie Lubelskim przy ul. Partyzantów 12.
5. Wyrażenie opinii w sprawie ograniczenia zakresu działalności Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie w zakresie chorób płuc - hospitalizacja poprzez likwidację Pododdziału Chorób Płuc w SPZOZ w Lubartowie.
6. Wyrażenie opinii w sprawie ograniczenia zakresu działalności Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie w zakresie ginekologii – Poradnia Specjalistyczna poprzez likwidację Poradni Ginekologicznej w SPZOZ w Lubartowie działającej w ramach Centrum Medycyny Rodzinnej i Specjalistycznej w Kocku.
7. Sprawy różne, wolne wnioski.
8. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1. Otwarcie posiedzenia

Posiedzenie Rady Społecznej odbyło się 15 maja 2025 roku w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Lubartowie przy ul. Cichej 14, w godzinach 8:05 – 9:23.

Na posiedzeniu obecni byli:

1. Pan Jan Sławecki - Przewodniczący Rady Społecznej
2. Pan Sebastian Wysok - Z-ca Przewodniczącego Rady Społecznej, przybył na posiedzenie Rady Społecznej o godz. 8:11, nie uczestniczył w dwóch głosowaniach.
3. Pan Jan Zaworski - Członek Rady Społecznej
4. Pan Radosław Guz - Członek Rady Społecznej
5. Pan Lucjan Mileszczyk - Członek Rady Społecznej
6. Pan Andrzej Rodak - Członek Rady Społecznej
7. Pan Tadeusz Nastaj - Członek Rady Społecznej
8. Pan Andrzej Kardasz – Członek Rady Społecznej, przybył na posiedzenie Rady Społecznej po głosowaniach o godz. 9:10, więc nie brał udziału w żadnym z nich.

Lista obecności członków Rady Społecznej stanowi **Załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

W posiedzeniu uczestniczyli również Pani Ewa Mańdziuk – Dyrektor SPZOZ w Lubartowie, Pani Marzena Kijewska – p. o. Z-cy Dyrektora, Pani Aneta Marciniak – p.o. Naczelnej Pielęgniarki, Przewodniczący NSZZ „Solidarność”- Pan Jacek Wojdat, Przewodniczący KZZRM – Pan Michał Krawczyk.

Lista obecności stanowi *Załącznik nr 2* do niniejszego protokołu.

Ad 2. Przyjęcie porządku obrad

Pan Jan Sławecki Przewodniczący Rady Społecznej otworzył posiedzenie Rady Społecznej w SPZOZ w Lubartowie i przywitał wszystkich obecnych. Wszyscy członkowie Rady Społecznej otrzymali porządek obrad i mieli możliwość zapoznać się z nim przed posiedzeniem, Przewodniczący RS zapytał, o ewentualne uwagi do porządku obrad, po czym z uwagi na brak zgłaszanych uwag zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia zaproponowanego porządku obrad.

Przewodniczący Rady Społecznej zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia porządku obrad.

W wyniku głosowania:

Za przyjęciem – 6 głosów,

Przeciw - 0 głosów,

Wstrzymało się – 0 głosów,

Członkowie Rady Społecznej przyjęli jednogłośnie porządek obrad.

Ad 3. Przyjęcie protokołu nr 8/2024 z posiedzenia Rady Społecznej w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Lubartowie w dniu 30.12.2024 r.

Członkowie Rady Społecznej mieli możliwość zapoznania się z Protokołem nr 8/2024 dnia 30.12.2024 r. przed posiedzeniem. Przewodniczący Rady Społecznej zapytał, czy są uwagi do protokołu. Członkowie RS nie wnieśli uwag, wobec czego Przewodniczący Rady Społecznej zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu bez jego odczytywania.

Przewodniczący Rady Społecznej zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu nr 8/2024 z posiedzenia Rady Społecznej w dniu 30.12.2024 r.

W wyniku głosowania:

Za przyjęciem – 5 głosów,

Przeciw – 0 głosów,

Wstrzymało się – 1 głos

Członkowie Rady Społecznej przyjęli protokół z poprzedniego posiedzenia.

Ad 4. Wyrażenie opinii w sprawie ograniczenia zakresu działalności Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie w rodzaju podstawowej opieki zdrowotnej poprzez likwidację jednej z placówek tj. Centrum Medycyny Rodzinnej w Ostrowie Lubelskim przy ul. Partyzantów 12. (uchwała)

Przewodniczący Rady Społecznej Pan Jan Sławecki oddał głos Dyrektorowi Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie Pani Ewie Mańdziuk.

Pani Ewa Mańdziuk poinformowała, że na koniec 31 grudnia 2024 roku CMR w Ostrowie Lubelskim posiadała aktywnych deklaracji 1100. Zaznaczyła, że pozostanie pacjentów było niemożliwe ze względu na duże problemy, jeżeli chodzi o zatrudnienie lekarza. W placówce

tej pracował pan doktor Kędra, który nie był w stanie jeździć tam codziennie, ponieważ pracuje on również w CMR w Lubartowie. Część pacjentów została poinformowana dużo wcześniej o tych działaniach, więc część z nich wypisało deklarację wyboru i przenieśli się do CMR w Lubartowie. Pani Dyrektor oznajmiła, że dokumentacja medyczna jest zabezpieczona i jest archiwizowana. Strata na koniec roku wyniosła ponad 415 tys. zł. Jeżeli chodzi o personel pielęgniarski, to panie odchodzą na emeryturę, natomiast jedna z pielęgniarek została przeniesiona do pracy w SPZOZ w Lubartowie. Sprzęt komputerowy został zabrany i jest wykorzystywany w szpitalu. Ratownicy medyczni mogą dalej korzystać z pomieszczeń w tym budynku. Od lipca 2025 r. budynek ten będzie zbędny dla SPZOZ w Lubartowie. Nieruchomość ta została przekazana aktem notarialnym w 2001 roku w użytkowanie na potrzeby szpitala, przychodni, apteki i innych związanych ze świadczeniem usług opieki zdrowotnej. Korzystanie z tego lokalu powinno odpowiadać działalności statutowej uprawnionego. Zapis ten daje możliwość prowadzenia działalności związanej tylko i wyłącznie ze świadczeniem usług zdrowotnych. W związku z powyższym lokal ten będzie zbędny, więc być może dyrekcja będzie myślała nad tym, żeby go sprzedać. Pani Dyrektor zaznaczyła, że na ten moment nie widzi możliwości, żeby utrzymywać działalność CMR w Ostrowie Lubelskim. Pomimo wielu prób wszczęcia postępowań konkursowych w zakresie pozyskania lekarza, nie udało się tego zrobić, nikt nie był zainteresowany. W związku z powyższym nie ma możliwości dalej tego utrzymywać, gdyż straty byłyby coraz większe. Stąd też taka decyzja dyrekcji.

W trakcie wypowiedzi Pani Dyrektor na posiedzenie Rady Społecznej dotarł Pan Sebastian Wysok.

Pan Jan Sławecki Przewodniczący RS podziękował Pani Dyrektor SPZOZ w Lubartowie za wypowiedź i otworzył dyskusję.

Pan Lucjan Mileszczyk zakomunikował, iż CMR w Ostrowie Lubelskim przez bardzo wiele lat służył mieszkańcom gminy Ostrów Lubelski, ale i sąsiednich gmin i poinformował, że w dobrych czasach było tam ponad 4 – 5 tys. pacjentów. Zaznaczył, że na skutek upływu czasu, ale również i pewnych działań, a może braku działań, zostało tylko 1100 pacjentów. Brak lekarza jest główną przyczyną do tego, że ten ośrodek nie może funkcjonować dalej. Uważa jednak, że przyczyn jest pewnie więcej, bo ilość pacjentów, która pozostała, czyli 1100, jest zdecydowanie za mała, żeby można było w sytuacji szpitala efektywnie wykonywać działania lecznicze w tamtym ośrodku. Pozwolił sobie na postawienie jasnej tezy, że sytuacja byłaby o wiele inna, gdyby w pewnym czasie właściwie zadziałano. Zauważył, że pomimo jego prośb, uwag i sugestii nie podjęto żadnych działań, aby wolno stojący pusty obiekt po byłym prywatnym Centrum Medycyny Rodzinnej nabyć i przenieść działalność z posiadanego, nie funkcjonalnego ośrodka do spełniającego wszelkie wymogi budynku. Zaznaczył, że tak się nie stało, a w to miejsce przyszła konkurencja, która spowodowała, że na 31.12.2024 r. zostało tylko 1100 pacjentów, co nie pozwala dalej efektywnie funkcjonować. Jego zdaniem brak zainteresowania lekarzy wynika również z tego faktu, ponieważ lekarz nie chce pracować w warunkach, gdzie pacjent przychodzi sporadycznie, kiedy u konkurencji wygląda to inaczej. Podkreślił, że chciał to powiedzieć, bo to jest ważna informacja i niech ona po prostu funkcjonuje w przestrzeni.

Pani Marzena Kijewska p.o. Z-cy Dyrektora SPZOZ w Lubartowie dodała, że stery w konkurencyjnym POZ-cie objęła pani doktor Czyż, która przez ponad 30 lat pracowała w publicznym ośrodku zdrowia, także siłą rzeczy pacjenci poszli za swoim lekarzem.

Zaznaczyła również, że obowiązujące godziny w POZ-cie to 8:00 – 18:00, więc aby zapewnić dostępność świadczeń zdrowotnych potrzeba co najmniej dwóch lekarzy.

Pani Ewa Mańdziuk Dyrektora SPZOZ w Lubartowie uzupełniła wypowiedź informacją, że aby POZ mógł się bilansować, potrzeba 3,5 tysiąca pacjentów - deklaracji.

Pan Andrzej Rodak odniósł się do wypowiedzi Pana Mileszczyka, i powiedział, że zmiana lokalu nie by nie dała. Zaznaczył, że odkąd pamięta poszukiwano lekarzy do CMR w Ostrowie Lubelskim. Pracowały tam Pani doktor Czyż i Pani doktor Piotrowska. Jakość była zła. Oznajmił, że sam należy od 15 lat do innego ośrodka. Wspomniał czasy kiedy będąc radnym Gminy Serniki przekazywali ośrodek zdrowia doktorowi Wilkosowi. Też był opór materii, krzyki. Ten ośrodek jest do tej pory. Przypomniął raport ówczesnego audytora, który przedstawił przekazanie POZ-tów w prywatne ręce jako przyczynę złego stanu szpitala. Zaznaczył, że przekazano te ośrodki, ponieważ już przynosiły straty. Oznajmił, że rozmawiał z właścicielem konkurencyjnego NZOZ-u i zasugerował utworzenie rehabilitacji, która kiedyś działała w CMR w Ostrowie Lubelskim na wysokim poziomie.

Pani Ewa Mańdziuk oznajmiła, że CMR w Ostrowie Lubelskim przegrywał jakością. Zaznaczyła, że obecnie ekonomia jest bardzo ważna, gdyż wszystkie rankingi opierają się na jakości. Szpital musi być jednostką o wysokich, jakościowych parametrach, żeby funkcjonować.

Pan Lucjan Mileszczyk powiedział, że nie jest tak, że ilość pacjentów nie ma znaczenia dla funkcjonowania ośrodka, bo co innego gdyby pacjentów było 4 tys., czy 3,5 tys. Bardzo istotny jest efekt ekonomiczny. Zaznaczył również, że warunki, w jakich ośrodek konkurencyjny pracuje, są zupełnie o niebo lepsze niż w CMR w Ostrowie Lubelskim. Odniósł się do złej jakości obsługi i zaznaczył, że nikt nie będzie zarzucał lekarzowi, że źle pracuje, bo to nie leży w ich kompetencji. Winda poprawiłaby warunki funkcjonowania ośrodka i dostępu ludzi do opieki, ale winda nie powstała. Rehabilitacja również bez nakładów inwestycyjnych nie miałaby racji bytu, gdyż nie było tam warunków do tego. Oznajmił, że będzie się upierał przy zdaniu, że ten ośrodek mógł funkcjonować, gdyby to inaczej się potoczyło.

Pan Jan Zaworski zapytał, czy dobrze zrozumiał, że sprawa likwidacji CMR w Ostrowie Lubelskim była poruszana na sesji w Ostrowie Lubelskim i społeczeństwo pogodziło się z tym faktem. Opieka zdrowotna jest załatwiona poprzez konkurencyjny ośrodek.

Pan Andrzej Rodak odparł, że na sesji nie było ludzi i nie było zainteresowania.

Pan Radosław Guz poinformował zebranych, że jeżeli może, to nie weźmie udziału w głosowaniu, nie wstrzyma się, nie będzie za i nie będzie przeciw. Zaznaczył, że to bardzo ciekawa dyskusja. Przez wiele lat ośrodki zamiejscowe, czyli CMR w Ostrowie Lubelskim i CMR w Kocku nie tylko się bilansowały, ale one też generowały pewien dochód. Zaznaczył, że przykro jest słyszeć, że po kilku latach buduje się konkurencja na terenie Powiatu Lubartowskiego, która powoduje, że należy zamykać ośrodki, które do tej pory generowały jakość i opiekę zdrowotną. Oznajmił, że zszokował go inny fakt, a mianowicie to, że 19 marca 2025 r. na stronie szpitala pojawiła się informacja do pacjentów zadeklarowanych do CMR w Ostrowie Lubelskim o likwidacji placówki. Natomiast dzisiaj Rada Społeczna ma

wyrazić opinię na temat tego, co się już zadziało. Co Rada Społeczna ma opiniować, jak już decyzja została podjęta. Dlatego też nie zamierza w tej sprawie głosować.

Pani Ewa Mańdziuk odparła, że była rada w Ostrowie Lubelskim i na tej podstawie wysłany został wniosek do NFZ. Decyzja NFZ nie zostaje wydana od razu, należy na nią czekać i w tym czasie nie można poprawić statutu, regulaminu i nie można tego wszystkiego zakończyć. Potrzebna jest opinia Rady Społecznej, aby móc dokonywać dalszych czynności. Zaznaczyła, że o złej sytuacji w CMR w Ostrowie Lubelskim była mowa od wielu lat.

Pan Radosław Guz powiedział, że Rada Społeczna nie wpływa na stanowisko rady Gminy Ostrów Lubelski, ponieważ to są organy ze sobą nie połączone. Zaznaczył, że został wybrany na stanowisko członka Rady Społecznej szpitala w Lubartowie głosami radnych Powiatu Lubartowskiego. Oznajmił, że ciągle walczy o to, żeby zacząć wreszcie traktować Radę, Radnych Powiatowych i Pana Przewodniczącego z szacunkiem. Jest maj. Zakłada, że może w czerwcu lub w lipcu Rada Społeczna otrzyma plan inwestycyjny zakupów, które już się odbyły. Wyjaśnił, że trochę mu wstyd, czuje pewien dyskomfort, że Rada opiniuje coś pozytywnie albo negatywnie, coś co już się zadziało. Zadał pytanie, co by się stało, gdyby teraz podczas tej dyskusji podjęto decyzję negatywną?

Pan Andrzej Rodak odpowiedział, że nic by się nie stało, gdyż tak jest skonstruowana Rada Społeczna. Jest to tylko opinia Rady.

Pani Dyrektor SPZOZ w Lubartowie wyjaśniła, że CMR w Ostrowie Lubelskim przewijał się już w programach restrukturyzacyjnych – w ubiegłym roku i dwa lata temu. O tym cały czas mówiono. Zaznaczyła, że była pełniącą obowiązki Dyrektora do lutego, więc podejmowanie takich strategicznych decyzji, nie do końca jest właściwe. W tym momencie, kiedy już zobaczyli, jaka jest sytuacja, przygotowywali społeczeństwo do tego. Został wysłany wniosek do NFZ, który ma 3 miesiące na zatwierdzenie tego wniosku. Jest to pewien proces. Wskazała, że wszyscy obecni wiedzieli jaka jest sytuacja w CMR w Ostrowie Lubelskim, że od dwóch, czy trzech lat przynosi straty, co wiąże się z podjęciem jakichś decyzji. W chwili, kiedy ostatnia Pani doktor, która świadczyła usługi we wspomnianej placówce, co miało miejsce w lutym tego roku, poinformowała, że nie będzie już tam pracować, nie było innego wyjścia.

Pani Dyrektor odniosła się do argumentów Pana Radosława Guza i poinformowała, że je rozumie i postara się aby już taka sytuacja nie miała miejsca.

Pan Radosław Guz wspomniał, że w raporcie NIK jest dyskretny zapis, że cyt. „*Rada Społeczna w tym szpitalu jest niedostatecznie informowana*”. Uważa, że Rada Społeczna jest traktowana przez szpital narzędziowo.

Na co **Pani Dyrektor** odpowiedziała, żeby tak tego nie odbierać, gdyż ona nikogo nie traktuje w sposób narzędziowy.

Pan Andrzej Rodak powiedział, że mógłby na temat traktowania Rady Społecznej coś powiedzieć, ale tego nie robi, bo to już minęło. Dalszą wypowiedź skierował na temat Ostrowa Lubelskiego i oznajmił, że rozmawiał z Burmistrzem Ostrowa Lubelskiego, który również był zaangażowany w poszukiwania lekarzy. Jemu również nie udało się tego dokonać.

Pan Jan Sławecki Przewodniczący Rady Społecznej potwierdza wypowiedź Pana Andrzeja Rodaka informując, że również rozmawiał z Burmistrzem Ostrowa Lubelskiego, który przyjechał do niego zaniepokojony całą sytuacją. Podjął różne kroki, pomysły również miał, ale nie udało się znaleźć żadnej alternatywy. Zasygnalizował również, że jest zainteresowany nabyciem budynku po CMR w Ostrowie na cele Urzędu Gminy.

Odnosił się również do wypowiedzi Pana Radosława Guza i stwierdził, że nie będzie problemu, aby Rada Społeczna wypełniała swoją funkcję przed, a nie po. Przyznał rację, że chyba tak powinno być. Zaznaczył, że gdyby Rada Społeczna zajęła stanowisko przed, opinia ta byłaby dla Pani Dyrektor wzmocnieniem w całej procedurze. Wyjaśnił, że sądzi iż nie wyniknęło to z braku poszanowania, a jedynie szybkością działania. Uważa, że jest to do poprawienia i oczywiście Pan Radosław Guz w tym względzie ma rację, że tak to powinno wyglądać.

Pan Lucjan Mileszczyk wskazał, że w budynku, w którym był zlokalizowany CMR stacjonuje jednostka Ratownictwa Medycznego i zaznaczył, że warto byłoby też pamiętać o tym, że jeżeli budynek ten będzie zagospodarowany w inny sposób niż w tej chwili, należałoby znaleźć miejsce dla ratowników medycznych w Ostrowie Lubelskim.

Pani Dyrektor odparła, że myślą o tym. Poinformowała, że może będzie można korzystać z tych pomieszczeń, które są, a jeżeli nie, to będzie poszukiwać pomieszczenia, gdzie można przenieść Ratownictwo Medyczne.

Pan Jan Sławecki Przewodniczący Rady Społecznej oznajmił, że baza nieruchomości w Ostrowie Lubelskim jest duża, więc nie powinno być problemu.

Pan Tadeusz Nastaj oznajmił, że w Gminie Michów Wójt zapewnia stacjonowanie Pogotowia Ratunkowego.

Z uwagi na brak dalszych głosów w dyskusji Przewodniczący Rady Społecznej zamknął dyskusję w tym punkcie.

Przewodniczący Rady Społecznej zarządził głosowanie w sprawie zaopiniowania ograniczenia zakresu działalności Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie w rodzaju podstawowej opieki zdrowotnej poprzez likwidację jednej z jednostek organizacyjnych tj. Centrum Medycyny Rodzinnej w Ostrowie Lubelskim przy ul. Partyzantów 12. (uchwała)

W wyniku głosowania:

Za przyjęciem – 5 głosów,

Przeciw – 0 głosów,

Wstrzymało się – 1 głos

W głosowaniu nie uczestniczył Pan Radosław Guz.

Członkowie Rady Społecznej przyjęli uchwałę nr 1/2025 Rady Społecznej SPZOZ w Lubartowie w sprawie opinii w sprawie ograniczenia zakresu działalności Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie w rodzaju podstawowej opieki zdrowotnej poprzez likwidację jednej z jednostek organizacyjnych tj. Centrum Medycyny Rodzinnej w Ostrowie Lubelskim przy ul. Partyzantów 12. (uchwała w załączeniu)

Ad 5. Wyrażenie opinii w sprawie ograniczenia zakresu działalności Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie w zakresie chorób płuc - hospitalizacja poprzez likwidację Pododdziału Chorób Płuc w SPZOZ w Lubartowie. (uchwała)

Przewodniczący Rady Społecznej Pan Jan Sławecki oddał głos Pani Ewie Mańdziuk Dyrektorowi SPZOZ w Lubartowie.

Pani Ewa Mańdziuk poinformowała, że nic się nie zmienia, jedynie nazwa. Zaznaczyła jednocześnie, że aby prowadzić Oddział Chorób Płuc niezbędnych jest dwóch specjalistów chorób płuc, co w tej chwili jest niemożliwe do zrealizowania, ponieważ nie ma specjalistów. Procedury, które są zawarte w umowie - zostają i można je wykonywać na Oddziale Chorób Wewnętrznych oraz na Oddziale Neurologicznym. Oznajmiła, że są one dalej wykonywane, więc działalność w tym zakresie nie jest w żaden sposób ograniczona. Prężnie działa Poradnia Chorób Płuc, gdzie są wykonywane badania diagnostyczne, spirometria. Jeżeli zachodzi potrzeba pacjenci są hospitalizowani na Oddziale Chorób Wewnętrznych, który działa i wypracowuje procedury. Brak specjalistów z zakresu chorób płuc, co jest wymogiem NFZ, aby mógł funkcjonować taki pododdział, przyczynił się do podjęcia takiej decyzji. Pani doktor Struska świadcząca usługi w Poradni Chorób Płuc, jeśli zachodzi potrzeba, konsultuje pacjentów na oddziałach szpitalnych. Procedury są realizowane, a kontrakt nie jest zmniejszony, gdyż wszystko jest przetransferowane na Oddział Chorób Wewnętrznych.

Wypowiedź Pani Dyrektor uzupełniła **Pani Marzena Kijewska p.o. Z-cy Dyrektora ds. Lecznictwa**, która oznajmiła, że udało się pozyskać nowego Kierownika Oddziału Chorób Wewnętrznych, a od czerwca – dwóch specjalistów w tej dziedzinie.

Pani Ewa Mańdziuk oświadczyła, że są plany rozszerzenia działalności Oddziału Chorób Wewnętrznych. W tej chwili jest 30 łóżek, ale są plany aby oddział ten rozszerzyć o ilość łóżek, które były zgłoszone do Pododdziału Chorób Płuc. Pani Dyrektor uważa, że trzeba w ten oddział inwestować, aby był to oddział o wysokiej jakości medycyny lekarskiej i pielęgniarstwa, bo to jest szansa dla regionu. Wykonywane jest USG serca - ECHO serca, holter, ogólnie - procedury, które powinien zapewniać szpital powiatowy, aby pacjenci nie musieli jeździć do Lublina. Na koniec wypowiedzi Pani Dyrektor poinformowała, że jest to jedyny oddział, który posiada dodatni wynik finansowy, mały, ale zawsze dodatni.

Pan Jan Sławecki Przewodniczący RS podziękował Pani Dyrektor SPZOZ w Lubartowie za wypowiedź i otworzył dyskusję.

Pan Jan Zaworski zapytał, czy zwiększyła się liczba pacjentów.

Pani Dyrektor SPZOZ w Lubartowie odparła, że w okresie świąt majowych, było pacjentów 50, co spowodowało, że niezbędne było zajęcie łóżek z Pododdziału Chorób Płuc. Tak jak wspomniała we wcześniejszej wypowiedzi, aktualnie w Oddziale Chorób Wewnętrznych jest zakontraktowanych 30 łóżek, ale w momencie zwiększenia kadry zostanie to rozszerzone do 50 łóżek, aby wykorzystać pomieszczenia po zlikwidowanym Pododdziale Chorób Płuc. Wspomniała również, że okres hospitalizacji pacjentów też uległ skróceniu, gdyż do tej pory był problem z długą hospitalizacją pacjentów. Zaznaczyła, że potrzebny jest

Zakład Opiekuńczo-Lecznicy, który przejąłby pacjentów. Teraz jest z tym problem i należy szukać miejsc dla takich pacjentów na terenie województwa lubelskiego, a nawet i poza nim.

Pan Lucjan Mileszczyk zapytał, czy dobrze zrozumiał, że dla pacjenta nie będzie żadnej różnicy, że pacjent nie odczuje żadnej zmiany, że jest to zabieg czysto organizacyjny.

Pani Dyrektor odparła, że nie będzie żadnej różnicy. Jak pacjent będzie musiał być podłączony do respiratora, jak to działa się w Pododdziale Chorób Płuc, będzie podłączony i teraz, w tym względzie nic się nie zmienia.

Pan Lucjan Mileszczyk oznajmił, że nawet ekonomicznie to będzie dawało lepszy efekt niż w chwili obecnej, ponieważ chociażby koszt powierzchni.

Pani Ewa Mańdziuk odpowiedziała, że oczywiście koszty osobowe będą niższe, ponieważ nie będzie dwóch Kierowników, dwóch Pielęgniarek Oddziałowych i tak dalej.

Pan Radosław Guz zapytał, czy w chwili obecnej Pododdział Chorób Płuc istnieje.

Pani Dyrektor odparła, że istnieje. Głównie chodzi o to, żeby wszystko uporządkować.

Przewodniczący Rady Społecznej zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Społecznej zarządził głosowanie w sprawie zaopiniowania ograniczenia zakresu działalności Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie w zakresie chorób płuc - hospitalizacja poprzez likwidację Pododdziału Chorób Płuc w SPZOZ w Lubartowie. (uchwała)

W wyniku głosowania:

Za przyjęciem – 6 głosów,

Przeciw – 0 głosów,

Wstrzymało się – 0 głosów

Członkowie Rady Społecznej przyjęli jednogłośnie uchwałę nr 2/2025 Rady Społecznej SPZOZ w Lubartowie w sprawie opinii w sprawie ograniczenia zakresu działalności Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie w zakresie chorób płuc - hospitalizacja poprzez likwidację Pododdziału Chorób Płuc w SPZOZ w Lubartowie. (uchwała w załączeniu)

Ad. 6 Wyrażenie opinii w sprawie ograniczenia zakresu działalności Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie w zakresie ginekologii – Poradnia Specjalistyczna poprzez likwidację Poradni Ginekologicznej w SPZOZ w Lubartowie działającej w ramach Centrum Medycyny Rodzinnej i Specjalistycznej w Kocku. (uchwała)

Przewodniczący Rady Społecznej Pan Jan Sławecki oddał głos **Pani Dyrektor**.

Pani Ewa Mańdziuk Dyrektor szpitala poinformowała, że kontrakt na pierwsze półrocze 2025 r. był w wysokości 56 tys.zł, który zamknął wynik w lutym 2025 r. Wpłynęły na to koszty utrzymania lekarza i położnej. Zaznaczyła, że liczba pacjentek, która zgłaszała się

tygodniowo do gabinetu była znikoma. Aktualnie wymagania NFZ-u są takie, że pacjentka, która przychodzi do gabinetu powinna mieć wykonane badanie USG. W CMRiS w Kocku nie było aparatu USG, lekarz nie potrafił tego badania wykonać, a nawet gdyby pan doktor nauczył się je wykonywać, trzeba byłoby mieć osobę, która to badanie opisuje. Opis takiego badania to jest koszt 120 zł. Nie były pobierane badania cytologiczne, które są badaniem profilaktycznym i podstawowym. Nawet jeśli były pobierane, to Pani Dyrektor ma wątpliwości co do jakości tych badań, ponieważ były one transportowane przez pielęgniarkę, nie wiadomo w jakich warunkach i czy w ogóle te badania później były prawidłowe. Uważa, że jest to ryzykowne, chciałaby aby pacjentki otrzymywały wynik rzetelny, czyli prawidłowo pobrany, w prawidłowych warunkach transportowany i prawidłowo oceniony. Położna, która tam pracowała próbowała namawiać pacjentki, żeby przychodziły i wykonywały cytologię. W ciągu jednego miesiąca udało jej się wykonać trzy cytologie. NFZ za jedną cytologię płaci 30 zł, gdyż nie jest to cytologia płynna, tylko zwykła cytologia, którą w tej chwili też już nie powinno się wykonywać. Teraz powinna być wykonywana cytologia tzw. płynna, ponieważ ona jest bardziej wiarygodna. Oznajmiła, że utrzymywanie położnej na cały etat to są koszty pracownicze brutto brutto około 18 tys.zł., przy Poradni Ginekologicznej nie przynoszącej dochodów, przy zakupie sprzętu jednorazowego użycia, zabezpieczenia dezynfekcji, więc nie widzi możliwości dalszego funkcjonowania tego gabinetu. W porozumieniu z Kierownikiem Oddziału Ginekologiczno-Położniczego w Lubartowie, który jest jak gdyby odpowiedzialny za cały proces leczenia pacjentek w powiecie podjęto takie rozwiązanie, które się sprawdziło. Poradnia Ginekologiczno-Położnicza w Lubartowie jest czynna codziennie, badania USG są wykonywane i są one opisywane bezkosztowo, ponieważ robią to lekarze z poradni. Lekarz z Poradni Ginekologicznej w Kocku jest zatrudniony na pół etatu w SPZOZ w Lubartowie, kontrakt pozostał, a umowa została przeniesiona na Poradnię Ginekologiczno-Położniczą w Lubartowie.

Pan Radosław Guz podkreślił, że znowu coś się zadziało, a Rada Społeczna ma teraz wyrazić opinię, zaznaczył, że rozumie aspekt ekonomiczny, ale dlaczego tak się dzieje?

Pani Ewa Mańdziuk odpowiedziała, że rozmowy na ten temat były prowadzone już od dawna. Jest to ujęte w Planie naprawczym, który przygotowywał Dyrektor Szczupakowski. Dyrektor oznajmiła, że otrzymała informację z Działu Świadczeń Medycznych, że należy taki wniosek złożyć do NFZ. Poinformowała, że widząc obawy Pana Radosława Guza, dopyta Kierownika Działu Świadczeń Medycznych co w sytuacji, w której NFZ negatywnie zaopiniuje wniosek, a Rada Społeczna wyrazi pozytywną opinię. Bo może nastąpić kolizja.

Pan Sebastian Wysok rozwiął wątpliwości Pani Dyrektor informując, że opinia Rady Społecznej nie jest wiążąca, gdyż ważniejsza jest decyzja organu wyższego.

W dalszej wypowiedzi **Pani Dyrektor** oznajmiła, że w kwietniu była bardzo chora i nie była w stanie tym się zająć. Głównym jej zadaniem i priorytetem było zawalczenie o ZUS. Zaznaczyła, że tłumaczyła się przy pierwszej uchwale, więc powtórzyła, że weźmie to pod uwagę i obiecuje poprawę.

Z uwagi na brak dalszych głosów w dyskusji Przewodniczący Rady Społecznej odczytał projekt uchwały i zarządził głosowanie.

Przewodniczący Rady Społecznej zarządził głosowanie w sprawie zaopiniowania ograniczenia zakresu działalności Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w

Lubartowie w zakresie ginekologii – Poradnia Specjalistyczna poprzez likwidację Poradni Ginekologicznej w SPZOZ w Lubartowie działającej w ramach Centrum Medycyny Rodzinnej i Specjalistycznej w Kocku. (uchwała).

W wyniku głosowania:

Za przyjęciem – 6 głosów,

Przeciw – 0 głosów,

Wstrzymało się – 1 głos.

Rada Społeczna podjęła uchwałę nr 3/2025 Rady Społecznej SPZOZ w Lubartowie w sprawie opinii w sprawie ograniczenia zakresu działalności Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie w zakresie ginekologii – Poradnia Specjalistyczna poprzez likwidację Poradni Ginekologicznej w SPZOZ w Lubartowie działającej w ramach Centrum Medycyny Rodzinnej i Specjalistycznej w Kocku. (uchwała w załączeniu).

Ad 7. Sprawy różne, wolne wnioski.

Pan Przewodniczący Jan Sławecki otworzył dyskusję.

Pan Lucjan Mileszczyk zgłosił, że z treści punktu piątego i szóstego porządku obrad, można dojść do wniosku, zwłaszcza z punktu piątego, że nie ma opieki medycznej w zakresie leczenia chorób płuc. Zaaapelował do dyrekcji, żeby nie czekać na jakiś odzew społeczeństwa, które się dowie, że nie ma takiej opieki w naszym szpitalu. Zaproponował, żeby wyjść naprzeciw i poinformować społeczeństwo, że jest to tylko zmiana formy organizacyjnej, a opieka dalej będzie. Przytoczył punkt piąty porządku obrad i stwierdził, że jest to sucha informacja, która w jego przekonaniu będzie ludzi dezinformowała i będą uważali, że nie ma takich świadczeń. Zwrócił uwagę również, że w punkcie szóstym porządku obrad jest taka sama sytuacja.

Pani Ewa Mańdziuk odpowiedziała, że oczywiście społeczeństwo zostanie poinformowane.

Pan Radosław Guz zaapelował, aby traktować Radę Społeczną poważnie, gdyż w jego odczuciu Członkowie Rady Społecznej nie opiniują, nie udzielają żadnych rad, tylko zatwierdzają decyzje dyrektorów SPZOZ w Lubartowie. Zapytał na jakim etapie jest sprawozdanie finansowe za ubiegły rok oraz plan inwestycyjny. Obawia się, że Rada Społeczna znowu zostanie postawiona przed faktem, że $\frac{3}{4}$ zakupów z planu inwestycyjnego zostało już dokonane, a Rada Społeczna nie będzie opiniowała, doradzała, tylko zatwierdzała decyzje już podjęte.

Dyrektor szpitala Pani Ewa Mańdziuk odpowiedziała, że jeżeli chodzi o sprawozdanie finansowe to cały czas koresponduje z Bieglym Rewidentem, która jest od lutego i do tej chwili robi kalkulacje. Przysyła dodatkowe zestawienia, które są do uzupełnienia. Zaznaczyła, że nie umie odpowiedzieć, ponieważ z wypowiedzi biegłej wynika, że do końca maja jeszcze będzie nad nim pracowała.

Pan Radosław Guz poinformował, że formalnie sprawozdanie finansowe powinno być przygotowane do 31 marca 2025 r.

Pani Dyrektor odpowiedziała, że sprawozdanie zostało przygotowane w terminie i przekazane Biegłemu Rewidentowi.

Pan Radosław Guz oznajmił, że drugi termin do przyjęcia sprawozdania finansowego przez Radę Powiatu, to 30 czerwca 2025 r.

Pani Ewa Mańdziuk potwierdziła i oznajmiła, że cały czas jestem „na linii” z panią biegłą, aby szybko to zrobiła, by móc przekazać je Radzie Powiatu. Poinformowała, że posiada dokumentację mailową prowadzoną z panią biegłą, dotyczącą materiałów jakich potrzebuje. Zapytała, czy ktoś z Członków Rady posiada korespondencję Dyrektora Szczupakowskiego z Zarządem, czy też z Panem Starostą dotyczącą planu naprawczego z ubiegłego roku, gdyż m.in. tego potrzebuje Biegła Rewident, a Pani Dyrektor tego nie ma.

Pan Jan Sławecki Przewodniczący Rady Społecznej oznajmił, że zlecił pracownikowi szukanie tych informacji.

Pani Dyrektor zaznaczyła, iż prosiła Biegłą Rewident o to, aby 31 maj 2025 r był końcowym etapem badania sprawozdania finansowego, aby Rada Powiatu mogła się z nim zapoznać.

Pan Radosław Guz zasygnalizował, gwoli wyjaśnienia, że sprawozdanie finansowe powinno być przygotowane przez podmiot do 31 marca, kolejną rzeczą jest wybór Biegłego Rewidenta, który to sprawozdanie oceni.

Na co **Pani Dyrektor** odpowiedziała, że szpital musi ogłosić przetarg, więc Biegły Rewident został wybrany wcześniej.

W dalszej wypowiedzi **Pan Radosław Guz** ustalił, że sprawozdanie z opinią Rady Społecznej i z badaniem Biegłego Rewidenta przed 30 czerwca 2025 r. trafi na Radę Powiatu.

Pani Ewa Mańdziuk potwierdziła powyższe, natomiast oznajmiła, że są w trakcie porządkowania sprzętu z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. Szpital jest w ciągłym porozumieniu z Lubelskim Urzędem Wojewódzkim i wszystko prostuje. Poinformowała, że magazyn RARS jest w 90% już uporządkowany, czego nie zrobiono przez 4 lata. Biegła Rewident przekazała pewne zadania do wykonania, wszystkie kalkulatory są bardzo szczegółowe, ale ona jest bardzo skrupulatna i dokładna. Obiecała, że do 30 maja będzie badanie Sprawozdania Finansowego, aby Rada miała miesiąc na zapoznanie się. Jeżeli chodzi o pan inwestycyjny, to oznajmiła, że na ten moment nie będzie żadnych inwestycji, ponieważ szpital nie mam pieniędzy. Drugą kwestią jaką poruszyła to pieniądze z KPO. Poinformowała, że nie wie, czy cokolwiek szpital dostanie, ze względu na to, że jest on bardzo nisko w rankingu. Wyjaśniła, że każdy projekt z KPO ma pewną punktację i są pewne kryteria, których szpital nie spełnia. Pierwszym powodem jest brak akredytacji. Zaznaczyła, że wszystkie szpitale powiatowe wokół mają akredytację. SPZOZ w Lubartowie nie ma szans na dofinansowanie z KPO programu IT, ponieważ jest na 431 miejscu, a tylko 350 szpitali otrzyma to dofinansowanie. Podała do wiadomości, że w ubiegłym roku były nabory w Urzędzie Marszałkowskim na poradnie, na POZ i wszystko trzeba było przygotować w terminach - do marca, kwietnia, albo do końca listopada. Nie zrobiono nic jako szpital. W związku z powyższym oświadczyła, iż obawia się, że szpital w Lubartowie może być jedynym szpitalem, który nie dostanie żadnych dotacji, żadnego dofinansowania. Pierwszym zasadniczym problemem są zaległości w ZUS. W tej chwili i chciałaby to w swej wypowiedzi

podkreślić - ZUS jest płacony na bieżąco – od momentu odkąd jest dyrektorem. Jest to jest 6 milionów, o które nie zadłuża szpitala. Uściśliła, że wynagrodzenia wypłacane są w transzach. Najpierw etatowi pracownicy otrzymują podstawowe wynagrodzenie, a po otrzymaniu transzy z NFZ – wypłacana jest należność za dyżury. Nadmieniła również, że o taki sposób wypłaty wynagrodzenia złożona została skarga do Państwowej Inspekcji Pracy, która 19.05.2025 r. rozpoczyna kontrolę. Oznajmiła, że poniekąd jest „zakładnikiem” rachunku bankowego szpitala, ponieważ cały czas kontroluje moment przelewu dokonanego z NFZ-u i natychmiast stara się realizować przelewy dla pracowników, czy kontrahentów, aby komornik nie zdążył zająć pieniędzy. Poinformowała również, że NFZ wypłacił część należności za nadwykonania w kwocie ok 1,8 mln zł., więc to trochę pomogło, ale nie jest w stanie wypłacić odpraw za sierpień, wrzesień, październik, listopad i nagród jubileuszowych. Zdołała jedynie wypłacić te należności za lipiec, ale aby mogła te zobowiązania wypłacać na bieżąco, zgodnie z ustawą o finansach publicznych musi w pierwszej kolejności zrealizować te zaległe, na co nie ma funduszy. Oznajmiła, że aktualnie trwa proces wypowiedzania dodatków kwotowych. Jest to kwota 880 tys.zł. rocznie, ale zaznaczyła, że jest duży opór. Z 89 pracowników, tylko 23 osoby podpisało porozumienia, kolejni - dostają wypowiedzenia. W 2025 r. z 34 osobami zostały rozwiązane umowy. Działo się to na mocy porozumienia stron, wypowiedzenia umów, lub z upływem czasu na jaki były zawarte. Daje to około 3 mln zł. zysku w ciągu roku. Uważa, że działania te zmierzają do zwolnień grupowych, ponieważ nie widzi innego wyjścia. Wykonywany jest Plan remontów, Plan organizacyjny, Plan naprawczy. Dokumenty te przekazane zostaną Radzie Powiatu do końca czerwca, aby mogła się z nimi zapoznać. Powiedziała, że funkcjonuje w społeczeństwie dziwny przekaz, że szpital jest i będzie, ale Pani Dyrektor uważa, że nie do końca tak może być. Uważa, że jeżeli sami nie zawalczymy, to może być bardzo źle. Uważa, że w SPZOZ w Lubartowie nie są złe zarobki.

Pan Radosław Guz oznajmił, że Rada Społeczna zawsze była tym miejscem, gdzie można porozmawiać, podyskutować z pracownikami szpitala i związkami zawodowymi, aby przedstawić jakieś propozycje. Zaznaczył, że dąży do tego aby Rada Społeczna nie była sprowadzana do cyt. „*przydatnego organu, który przyklepuje decyzje, które zapadły w gabinecie dyrektora*”. Uważa, że Rada Społeczna jest po to, aby dyrektorowi doradzać. Odnosił się do wypowiedzi Pani Dyrektor dotyczącej zwolnień grupowych i zasugerował, żeby wstrzymać się z tą informacją do „po wyborach”, gdyż jest to bardzo polityczny aspekt, który bardzo wpływa na społeczeństwo.

Pani Ewa Mańdziuk zaznaczyła, że jeżeli będą ustawowe podwyżki lipcowe, szpital tego nie przetrwa, gdyż jest to wzrost kosztów o ponad 1 mln zł. bez kosztów pracodawcy.

Pan Sebastian Wysok zapytał, jak Pani Dyrektor zamierza rozwiązać problem wypłaty podwyżek dla pracowników niemedycznych nakazanych przez kontrolę PIP.

Dyrektor szpitala odparła, że wygląda to w ten sposób, że Dyrektor Szczupakowski wydając zarządzenie w 2024 roku, nie określił wynagrodzenia dla pracowników niemedycznych. Otrzymała spotkania ze związkami zawodowymi i przedstawiła propozycję podwyżek, na jaką może w tym momencie sobie pozwolić. Związki zawodowe tej propozycji nie przyjęły, natomiast przedstawiły swoją, w której miesięczny wzrost wynagrodzeń pracowników oscylowałby na wysokości ponad 45 tys.zł. Uważa, że nie ma takiej możliwości, żeby zgodnie z ustawą te wynagrodzenia były zrealizowane. Oznajmiła, że wydała pismo, w którym poinformowała, że od 1 kwietnia pracownikom niemedycznym za 2024 rok zostaną

wypłacone podwyżki według propozycji dyrektora. W dniu dzisiejszym, tzn 15.05.2025 r. odbędzie się spotkanie ze związkami zawodowymi dotyczące podwyżek na 2025 rok.

Pan Sebastian Wysok zapytał, czy Rada Społeczna może dostać porównanie wynagrodzeń w kwestii tego jak było, a jak jest. Postawił również pytanie, czy Dyrektor orientowała się, jak w innych szpitalach poradzono sobie w tej kwestii.

Pani Dyrektor odparła, że w SPZOZ w Lubartowie będzie inaczej niż w innych szpitalach, gdyż na ten moment posiada taką, a nie inną pulę pieniędzy. Posiada również takie, a nie inne problemy. Podniosła, że gdyby wszyscy pracownicy zrezygnowali z dodatków kwotowych, które są im przyznane nieprawnie i pracownicy o tym wiedzą, to miałyby 880 tys.zł. Wtedy mogłaby rozmawiać na temat podwyżek dla pracowników, takich jakie pracownicy chcą. Wskazała również, że pozostała jeszcze kwestia nie podniesienia uposażenia dla pielęgniarek, które skończyły specjalizację bądź magistra, którą to także Dyrektor Szczupakowski nie zrealizował.

Pan Lucjan Mileszczyk zadał pytanie, czy w ślad za ustawowymi podwyżkami od 1.07.2025 r. dla pracowników służby zdrowia jest przewidziana podwyżka wyceny punktu świadczeń medycznych, przez NFZ, która byłaby w stanie zrekompensować te podwyżki. W jego mniemaniu powinno to jasno wybrzmieć.

Pani Ewa Mańdziuk odparła, że nigdy tak się nie działo. Uważa, że ustawa ta jest zabójcza dla szpitali, gdyż szpitale tego nie udźwigną. Poinformowała, że jeżeli będzie musiała wypłacić wszystkie zaległości dla pracowników, to nie będzie płacony ZUS. W takim przypadku ZUS wypowie umowę dotyczącą wpłat. To jest ugoda i jeżeli zostanie ona wypowiedziana, powstaną zaległości. A są one w wysokości 21 milionów za lata 2022, 2024. W takim przypadku ZUS zamknie konto szpitala na co najmniej 3 miesiące i wtedy nie będzie żadnych pieniędzy z NFZ.

Pan Sebastian Wysok zapytał o podwyżki, zaznaczył, iż rozumie że będą one według współczynnika, ale chciał dopytać czy będą one procentowe, czy też uznaniowe.

Dyrektor SPZOZ w Lubartowie odparła, że będą to podwyżki zgodnie z zakresem obowiązków, odpowiedzialności oraz dodatkowych czynności, które pracownik wykonuje.

W trakcie wypowiedzi Pani Dyrektor na posiedzenie Rady Społecznej przybył Pan Andrzej Kardasz.

Pan Sebastian Wysok stwierdził, że będą to podwyżki uznaniowe i zapytał, czy nie można zrobić stanowiskowych.

Pani Dyrektor odpowiedziała, że będą stanowiskowe, czyli np. każdy starszy inspektor w danej komórce będzie miał określoną wartość.

Na co **Pan Sebastian Wysok** odpowiedział, że wobec powyższego będą one uznaniowe.

Pani Dyrektor odparła, że będą stanowiskowe, gdyż każdy np. starszy inspektor otrzyma podwyżkę według współczynnika 0,95 maksymalnie, tak jak było do tej pory.

Pan Michał Krawczyk Przewodniczący Krajowego Związku Zawodowego Ratowników Medycznych zapytał o wykup karetek.

Pani Ewa Mańdziuk odpowiedziała, że karetki są wykupione. Były one niewyposażone, są już stare, wyjeżdżone, ale dalej używane.

Pan Jan Zaworski odniósł się do wypowiedzi Pani Dyrektor dotyczącej akredytacji i zapytał o przyczyny jej braku.

Dyrektor szpitala odparła, że nie umie odpowiedzieć na to pytanie. Poinformowała, że zainteresowała się tą sprawą i przynajmniej dla POZ będzie chciała ją zrobić, gdyż we wrześniu lub w październiku będą bezpłatne nabory na akredytację POZ. Uważa, że jest to bardzo istotne dla szpitala. Jest tylko siedem standardów, które trzeba wypełnić. Jest to niewiele rzeczy do zrobienia, które można zrealizować bez nakładów finansowych tylko nakładem człowieka, czyli po prostu chęcią i identyfikacją się z tym, że tu pracujemy i chcemy to mieć. Zaznaczyła, że certyfikat ISO 9012015 w zakresie świadczenia usług medycznych szpital uzyskał w lutym 2025 r., ponieważ poprzedni był w niewielkim zakresie. Nie dawał on możliwości wykazania się certyfikatem w każdym zakresie, np. ratownictwo nie miało ISO, Laboratorium – również. W tej chwili jest i to najważniejsze. Wskazała również, że szpital posiada jeszcze certyfikat „Rodzić po ludzku” i Oddział Ginekologiczno-Położniczy jest dobrze postrzegany przez pacjentki.

Pan Jan Zaworski spytał o kwestię zadłużenia NFZ-u wobec szpitala, chodzi o nadwykonania.

Pani Ewa Mańdziuk odpowiedziała, że dziś zostanie wystawiona faktura na kwotę 1,3 mln zł. NFZ ma 7 dni na realizację. Zaznaczyła, że nadwykonania nie są wypłacane w 100%, zależy to od umowy i np. na nadwykonania Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej szpital otrzymał 68%. Poinformowała, że czeka na informację ile NFZ będzie płacił za nadwykonania w 2025 r. Teraz ma 1,84 zł. za punkt. Oznajmiła, że te pieniądze z nadwykonań chce przeznaczyć na kolejny ZUS.

Pan Lucjan Mileszczyk wskazał, że poprzedni Dyrektor wpadł na pomysł, żeby mieć własne Laboratorium, ponieważ ALAB – Laboratorium, które obsługiwało szpital generowało ogromne koszty. Wówczas Rada Społeczna poprosiła o kalkulacje, z których wynikało, że przy własnym Laboratorium będą oszczędności, a nawet generowane zyski. Wobec powyższego zapytał o opłacalność szpitalnego Laboratorium, czy w ogóle ono się bilansuje.

Pani Dyrektor odparła, że nie było nadzoru, z powodu zmian Kierowników Laboratorium. Zostały zakupione w dużej ilości odczynniki na jeden zakup itp., zostało zatrudnionych za dużo osób. Zaznaczyła, że Z-ca Dyrektora ds. Lecznictwa weryfikuje grafiki i wykazuje nieprawidłowości w układaniu ich, że jest np. za dużo pracowników na zmianie. Wyjaśniła, że niestety aby zaoszczędzić muszą w takie rzeczy wchodzić.

Pan Andrzej Kardasz spytał, czy Pani Dyrektor nie myślała o redukcji personelu?

Pani Marzena Kijewska p.o. Z-cy Dyrektora ds. Lecznictwa odpowiedziała, że już został zredukowany. Proponowana jest zmiana formy zatrudnienia – na umowy cywilno-prawne, gdyż kończą się umowy.

Pani Ewa Mańdziuk dopowiedziała, że prowadzi rozmowy z pracownikami, którym kończą się umowy i uświadamia ich, że umowy o pracę nie będą przedłużane, ale mają możliwość świadczyć usługi w ramach umów cywilno-prawnych. Wyjaśniła również, że badania, które nie są wykonywane przez Laboratorium szpitalne, są zlecane zewnętrznemu laboratorium – Diagnostyce, a są one bardzo kosztowne. Została ograniczona również liczba badań i w tej chwili tworzona jest check lista, czyli lista badań którą można wysłać bez zatwierdzania oraz lista badań, które musi zatwierdzić Z-ca Dyrektora ds. Lecznictwa. Nadmienila, że nie zawsze pracownicy podchodzą do swoich obowiązków odpowiedzialnie i ekonomicznie.

Pan Jan Sławecki Przewodniczący RS poinformował dyrekcję szpitala, że musi liczyć na siebie, aby nie liczyła już na fundusze, środki z Powiatu, gdyż nie ma już takiej możliwości. Zaznaczył, że to jest już ten moment, do którego nieuchronnie się zbliżali. Oznajmił, że dyrekcja szpitala będzie musiała podjąć już konkretne ruchy, które pozwolą na uratowanie w jakiejś formie ten szpital. Zakomunikował, że Zarząd próbował zorganizować jakieś zewnętrzne inicjatywy co do współpracy, bądź przejęcia szpitala przez inny szpital. Mowa tu o Wojskowym Szpitalu Klinicznym w Lublinie. Poinformował, że zakończyło się to na podpisaniu wraz z Dyrekcją SPZOZ w Lubartowie i Wicepremierem Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem porozumienia związanego z programem „Szpitale Przyjazne Wojsku”, w związku z którym SPZOZ w Lubartowie dołączył jako jeden z 25 szpitali w Polsce do tego programu. Spuentował to słowami cyt. *„i takim sukcesem się to skończyło, gdyż z tego nie wynika nic.”* Była chwila nadziei, że może uda się coś wypracować ekstra dla Lubartowa, jednak nic z tego nie wyszło. Na zakończenie swojej wypowiedzi Pan Starosta ponownie poinformował Dyrektora szpitala, że musi liczyć na siebie, aby przyjął to za stan faktyczny i podjęła działania, gdyż Powiat już wyczerpał swoje możliwości pomocy szpitalowi.

Z uwagi na brak dalszych głosów Przewodniczący Rady Społecznej zamknął dyskusję w punkcie 7.

8. Zamknięcie posiedzenia.

Pan Jan Sławecki Przewodniczący RS podziękował wszystkim za uczestnictwo i zamknął posiedzenie Rady Społecznej.

**Przewodniczący
Rady Społecznej w SPZOZ
w Lubartowie**

Jan Sławecki

